

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 lutego 2024 r.

sprawy **K. T.**

skazanego za czyn z art. 190a § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 21 lipca 2023 r., sygn. akt II Ka 371/23

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt II K 700/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K. T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt II K 700/22, uznano K. T. za winnego czynu z art. 190a § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co skazano go na karę roku pozbawienia wolności.

Orzeczono względem niego także nawiązkę w wysokości 3.000 zł na rzecz pokrzywdzonego oraz rozstrzygnięto o przepadku dowodu rzeczowego.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 21 lipca 2023 r., sygn. akt II Ka 371/23, utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na korzyść skazanego i zarzucając:

„- rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na niesłusznym uznaniu, że oskarżony popełnił czyn umyślnie podczas gdy z materiału dowodowego uznanego za wiarygodny, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego jasno wynika, iż znajdował się pod wpływem błędu co do znamion przestępstwa stypizowanego w art. 190a § 2 kk ponieważ posługując się w trakcie zatrzymania danymi osobowymi N. T. miał na celu wyłącznie wskazanie danych osoby będącej właścicielem pojazdu, nie zaś swoich jako osoby kierującej pojazdem;

- rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. art. 167 w zw. z art 366 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. polegającego na nieprzeprowadzeniu dowodu z przesłuchania w charakterze świadka matki pokrzywdzonego, na okoliczność wykazania świadomości oskarżonego, strony podmiotowej zarzucanego mu czynu, celu w jakim oskarżony chciał uzyskać od świadka dane osobowe pokrzywdzonego – N. T. oraz na okoliczność że oskarżony podał dane osobowe N. T. funkcjonariuszowi policji w zamiarze zidentyfikowania właściciela pojazdu, którym poruszał się K. T., a nie w celu wskazania kierowcy i podszycia się pod osobę pokrzywdzonego, a które to zeznania były kluczowe dla wykazania zamiaru i motywu oskarżonego;

- rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k., w zw. z art 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie jaki zamiar miał oskarżony podczas dokonywania przypisanego mu czynu a mianowicie czy posłużenie się przez niego imieniem i nazwiskiem N. T. miało na celu wskazanie kierowcy pojazdu, którym się poruszał czy tylko zidentyfikowania właściciela pojazdu, co doprowadziło do niepoczynienia ustaleń faktycznych dotyczących rzeczywistego zamiaru sprawcy i w konsekwencji do skazania oskarżonego za czyn, który popełnił nieumyślnie;

- rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, opierając się wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonego N. T. oraz funkcjonariusza policji K. B., które nie wykazywały zamiaru działania oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych skutkujących uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego, w sytuacji gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego budzi poważne, nie dające się usunąć wątpliwości, które zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. muszą być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, a co za tym idzie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż K. T. jest winien popełnienia wyżej wymienionych zarzucanych mu czynów zabronionych”.

W oparciu o wyżej wskazane zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Rejonowej w Łukowie wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu opisanego w pierwszym tirecie petitum kasacji sformułowanego jako naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k., podkreślenia wymaga, że analiza akt sprawy i treści uzasadnienia Sądu odwoławczego prowadzi do odmiennego od poglądu obrońcy wniosku, mianowicie, że kontrola odwoławcza w przedmiotowej sprawie była rzetelna i odnosiła się do istoty zarzutów apelacji. Wskazany zarzut kasacji sprowadza się do ponownego zakwestionowania ustaleń faktycznych sprawy, podczas gdy Sąd Okręgowy ustosunkował się do linii obrony skarżącej polegającej na pozostawaniu przez skazanego pod wpływem błędu co do znamion przestępstwa z art. 190a § 2 k.k. i jego przekonaniu o konieczności przekazania policjantom danych właściciela pojazdu, którym się poruszał (s. 3-4 uzasadnienia). Sąd odwoławczy powołał się przy tym na materiał dowodowy w sprawie, w tym przyznanie się skazanego do winy, okoliczności jego zatrzymania, a także treść podpisywanego przez niego formularza.

Zarzuty opisane w tiretach drugim i trzecim kasacji, które dotyczą naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., również nie znalazły potwierdzenia w realiach przedmiotowej sprawy. Sąd Okręgowy odniósł się bowiem do zarzutów apelacyjnych sformułowanych w przedmiocie naruszenia art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. Do kwestii braku dopuszczenia dowodu z przesłuchania matki pokrzywdzonego Sąd Okręgowy odniósł się na s. 4 uzasadnienia, nie dostrzegając braków przeprowadzonego postępowania dowodowego ani istotności wskazanego

przez obrońcę dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy. Tam też Sąd Okręgowy stanowczo wypowiedział się w przedmiocie intencji oskarżonego we wskazaniu danych pokrzywdzonego i złożenia za niego podpisu, związanych z rzekomym zamiarem zidentyfikowania właściciela pojazdu, a nie podszycia się pod inną osobę, uznając wersję przedstawianą przez skarżącą za „niezwykle mało prawdopodobną” w realiach sprawy.

Również ostatni zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, należało uznać za oczywiście bezzasadny. Przede wszystkim Sąd odwoławczy nie prowadził własnego postępowania dowodowego, utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji i aprobuując dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne, a zatem formułowanie pod jego adresem zarzutu naruszenia przepisów ze sfery oceny dowodów jest chybione. Ponadto, za nieprawidłową uznać należy także samą redakcję zarzutu, łączącego uchybienie wymogom art. 7 k.p.k. razem z naruszeniem przepisu art. 5 § 2 k.p.k. W istocie zaś w ten sposób obrońca podejmuje w postępowaniu kasacyjnym próbę kwestionowania dokonanej przez Sądy obu instancji oceny dowodów, w tym zeznań pokrzywdzonego i funkcjonariusza policji, a w konsekwencji zmierza do podważenia ustaleń faktycznych, co jest zabiegiem niedopuszczalnym na tym etapie. Obrońca zmierza do zanegowania w ten sposób sprawstwa skazanego, przedstawiając jednak jedynie własną, subiektywną ocenę sytuacji zatrzymania K. T. przez funkcjonariuszy Policji, powielając przy tym treść apelacji, która została już prawidłowo zweryfikowana przez Sąd odwoławczy.

Na marginesie nadmienić należy, choć nie zostało to wyrażone bezpośrednio w żadnym z zarzutów kasacji, lecz znajduje się w treści jej uzasadnienia, Sąd odwoławczy rzetelnie rozważył również kwestię prawidłowości wymiaru kary w przedmiotowej sprawie.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535

§ 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

(r.g.)